

Witajcie Motylki!

Dzisiejszy temat to „Festyn”

Dzisiejsze aktywności: językowa i plastyczno-techniczna

Cele:

- ✓ Rozwijanie mowy
- ✓ Zachęcanie do wspólnej zabawy z rodzicami
- ✓ Rozwijanie sprawności manualnej

1. Kochani otwórzcie książki na stronie 78-81 i posłuchajcie opowiadania A. Widzowskiej „Festyn”. Słuchajcie uważnie oglądając ilustracje a potem odpowiedzcie na pytania.

https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oa_ks_56/mobile/index.html

Zanim jednak posłuchacie powiedzcie, czy wiecie co to jest festyn? Z jakiej okazji organizuje się festyn? Nie wiecie? Posłuchajcie.

Na rodzinny festyn do przedszkola Ady przyszło wiele rodzin, między innymi mama i tata Ady oraz Olek. „Święto rodziców” okazało się dobrym pomysłem i okazją do wspólnej zabawy. Całe przedszkole było udekorowane obrazkami namalowanymi przez dzieci oraz kwiatami. W ogródku postawiono dodatkowe ławki, leżaki i miękkie pufy do siedzenia. Dzieci wymyśliły wiele śmiesznych konkurencji, w których brali udział dorośli. Zaczęło się od zagadek, potem były zawody w podrzucaniu piłki głową, co okazało się ulubionym zajęciem niektórych tatusiów. Przedszkolaki zorganizowały pokaz puszczenia baniek mydlanych, które wirowały w powietrzu, mieniąc się wszystkimi kolorami tęczy. Najwięcej śmiechu wywołała ogromna bańka, która osiadła na nosie jednego z rodziców – minęło sporo czasu, zanim pękła! Tata Ady i Olka wygrał konkurs w skakaniu na jednej nodze dookoła karuzeli i chociaż w trakcie spadł mu lewy but, nie poddawał się do końca.

– Brawo! – krzyczała Ada.

– Tato! Tato! – dopingował Olek.

Następnie odbył się konkurs drużynowy z udziałem dorosłych i dzieci. Liczyły się zręczność i refleks. Każdy rodzic otrzymał plastikową butelkę, a zadaniem dzieci było jak najszybsze napełnienie jej wodą i zakręcenie. Ach, ile było przy tym radości! Wszyscy się nawzajem pooblewali, jakby to był śmigus-dyngus. Na szczęście pogoda była wspaniała i słońce szybko wysuszyło zmoczone ubrania.

Mama Ady i Olka zajęła pierwsze miejsce w konkursie nadmuchiwania balonów. W ciągu minuty nadmuchała aż trzy i nawet zdążyła je zawiązać na supeł. Nagle rozległo się potężne trrrrach! To jeden z balonów pękł i wystraszył siedzące na dachu gołębie.

– Myślałem, że wystrzeliłaś z armaty! – zażartował tata.

– To dlatego, że kiedyś grałam na trąbce i mam silne płuca – wyjaśniła mama.

Później odbył się konkurs na rodzinne śpiewanie piosenek. Och! Nie każdy potrafi śpiewać. Niektórzy bardzo fałszowali, ale zupełnie się tym nie przejmowali. Przecież wcale nie trzeba być najlepszym we wszystkim. Najważniejsze to umieć się śmiać nawet z samego siebie.

Jednak najwięcej radości wywołały wyścigi z surowym jajkiem trzymanym na łyżce. Dorośli starali się zachować równowagę w czasie biegu, a dzieci piszczały z emocji! Bum! Jajko już leżało na ziemi. Bach! Drugie jajko wylądowało na bucie jednego z ojców.

– Cały trawnik zamienił się w jajecznicę! – zachichotał Olek.

– To są jajka sadzone – stwierdziła Ada.

Zwycięzcy w różnych konkurencjach otrzymali nagrody zrobione przez dzieci: papierowe sowy z przyklejonymi ruchomymi oczami, świeczki ozdobione suszonymi kwiatkami lub muszelkami, kamienie pomalowane jak biedronki i zakładki do książek.

Każdy, kto zgłodniał, mógł się poczęstować pysznym ciastem i owocami, ale najsmaczniejsze okazały się owsiane ciasteczka, które przedszkolaki upiekły razem z paniami kucharkami.

Na zakończenie rodzinnego festynu dzieci przygotowały część artystyczną, a Ada wyrecytowała wierszyk:

Gdy na Księżyc się wybiorę,
to spakuję do walizki
moją mamę oraz tatę,
bo nie mogę zabrać wszystkich.
Z mamą będę liczyć gwiazdy
i rysować złote słońce,
z tatą zrobię prawo jazdy
na talerze latające.
Na Księżycu dom postawię
i dla mamy kwiat w ogrodzie,
tacie gwiazdną dam golarkę,
by się mógł ogolić co dzień.

Więc, gdy lecieć chcesz w nieznane,
zabierz tatę oraz mamę!

Ada otrzymała wielkie brawa, a potem rozpoczęła się loteria. W losowaniu nagrody głównej wzięli udział wszyscy zaproszeni goście. Każdy chciał wygrać, ale przecież to niemożliwe, żeby wygrali wszyscy. Dzieci trzymały kciuki i czekały, aż pani dyrektor odczyta zwycięski numer.

- Wygrywa los z numerem 1865!
- Hura! To nasz! – krzyknął uradowany Olek.
- Mamy szczęście! – pisnęła Ada.

Nagrodą główną były bilety do teatru dla całej rodziny. Pozostali uczestnicy wylosowali nagrody pocieszenia w postaci książek.

- Trzeba to uczcić! – zaproponowała mama.
- Tylko nie każcie mi już dzisiaj skakać na jednej nodze! – zaśmiał się tata.

Tego dnia Ada i Olek byli bardzo dumni ze swoich rodziców. Chociaż są dorośli, mają wspaniałe poczucie humoru i można się z nimi świetnie bawić.

2. Spróbujcie odpowiedzieć na poniższe pytania:

- Z jakiej okazji odbywał się festyn w przedszkolu Ady?
- Kto z rodziny Ady przybył na festyn?
- Jaki konkurs wygrał tata Olka i Ady?

- Na czym polegał konkurs drużynowy – dorośli z dziećmi?
 - W jakim konkursie mama Olka i Ady zajęła pierwsze miejsce?
 - Jakie inne konkursy odbyły się jeszcze podczas festynu?
 - Jakie nagrody przygotowały dzieci?
 - Czym częstowali się goście?
 - Czym zakończył się festyn?
- Chętne dzieci mogą przeczytać tekst z książki.
3. Otwórzcie teraz karty pracy na stronie 52. Sprawdźcie na ile bystre są wasze oczy.
- <https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/npoia-bbplus-kp-4.pdf>
4. Motylki a czy wy wiecie czym zawodowo zajmują się Wasi Rodzice? Obejrzyjcie filmik, z którego dowiecie się wiele rzeczy o różnych zawodach.
- <https://www.youtube.com/watch?v=zYkJUGCDdyc>
5. Jeśli uważnie obejrzelicie filmik, na pewno nie będziecie mieli problemów z rozwiązaniem poniższych zagadek.

Czy wśród odpowiedzi znajduje się zawód wykonywany przez waszych rodziców?

Jest taki ktoś, kto potrafi,
 Kiedy tylko ma natchnienie
 W mig ułożyć bajkę lub
 Pięknie opisać
 Ciekawe zdarzenie.
(pisarz)



Kiedy program chcesz
zainstalować, kiedy
czarny widzisz ekran
zaraz pomoże ci pan, który
doskonale zna się na komputerach
(informatyk)



Ciężką torbę niesie,
Listy w skrzynkach zostawia,
Ważna i odpowiedzialna
Jest praca tego pana.
(listonosz)



Co dzień dba o nasze zdrowie,
Bicia serca wysłuchuje,
Gdy masz kaszel albo katar
to ci w mig pomoże
(lekarz)



Kto tak pod ziemią
Ciężko pracuje,
I ciężki węgiel wydobywa?
A swoje święto, w grudniu świętuje
Barbórką się je nazywa **(górnik)**



Pyszne bułeczki i rogaliki
za jego sprawą
od rana w piekarni
na Ciebie czekają.
(piekarz)



Kto wiedzę przekazuje,
Dba o dobre wychowanie,
Kto cię zawsze dopinguje
By ci dobrze szło pisanie.
(nauczyciel)



Zawody wymienione powyżej są dość popularne. Jednak świat się szybko zmienia. Coraz więcej za nas ludzi wykonują pracę maszyny i chcielibyśmy abyście wiedzieli, że istnieją takie zawody, które są już rzadziej wykonywane. A kiedyś to one były popularne.

Z poniższych linków dowiedziecie się o ginących zawodach.

Filmy zrealizowane są w ramach akcji „Ginące Zawody” - projekt dofinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

<https://www.youtube.com/watch?v=e4oSaT3TAzY> -garncarstwo

<https://www.youtube.com/watch?v=DyWvsoxe6rg-tkactwo> -tkactwo

https://www.youtube.com/watch?v=dusaXt4QZ2Q&list=PLbw4me4hPMtkGjK4nif0gusHM7UjRDA_s -kowalstwo -kowalstwo

II.

1. Laurka dla mamy i taty.

Zabawa Jak przekazać rodzicom wiadomość, nie używając słów?

Dzieci, zaprezentujcie rodzicom wiadomości, nie używając słów.

- Przytul mnie, bo jestem smutny.
- Pobaw się ze mną.
- Kocham cię mamo!
- Kocham cię tato!
- Pójdziemy na spacer?

A teraz zagadka!

Dobrze ją znamy z prześlicznej woni,
kwitnie dzwonkami, ale nie dzwoni.

konwalia



Konwalia majowa pięknie pachnie i przyciąga wzrok śnieżnobiałymi kwiatkami o dzwonkowatym kształcie. Spójrzcie na obrazek i policzcie wszystkie dzwonki (kwiatki). Roślina ta to jeden z najwspanialszych skarbów wiosny, który powszechnie pełni funkcje dekoracyjne. Konwalia majowa znajduje również szerokie zastosowanie w medycynie. Mimo, że zawarte w niej substancje są trujące, roślina ta sprawdza się w leczeniu chorób krążenia. Z kolei zawarty w konwalii majowej olejek eteryczny to niezwykle pożądaný składnik

perfum. W wielu państwach Europy konwalia objęta jest ochroną prawną. W Polsce nie jest już rośliną chronioną, a jej zbiór jest dopuszczalny poza obszarami Natura 2000.

Podzielcie wyraz *konwalia* na sylaby:

kon-wa-lia

Ile jest sylab w wyrazie *konwalia*?

Podzielcie wyraz *konwalia* na głoski:

k-o-n-w-a-l-i-a

Ile jest głosek w wyrazie *konwalia*?

Jaka jest pierwsza głoska w wyrazie *konwalia*?

Jaka jest ostatnia głoska w wyrazie *konwalia*?

Wykonanie laurki.

Przygotujcie:



- niebieską kartkę z bloku technicznego,
- zieloną i białą kartkę bloku rysunkowego,
- płatki kosmetyczne,
- klej
- nożyczki,
- szblon kwiatu konwalii (załącznik nr. 1)



Wytnijcie kwiaty z płatków kosmetycznych, a z zielonego papieru liście i łodygę. Listki zegnijcie na pół.



Uformujcie kwiat konwalii i przyklejcie go do laurki.



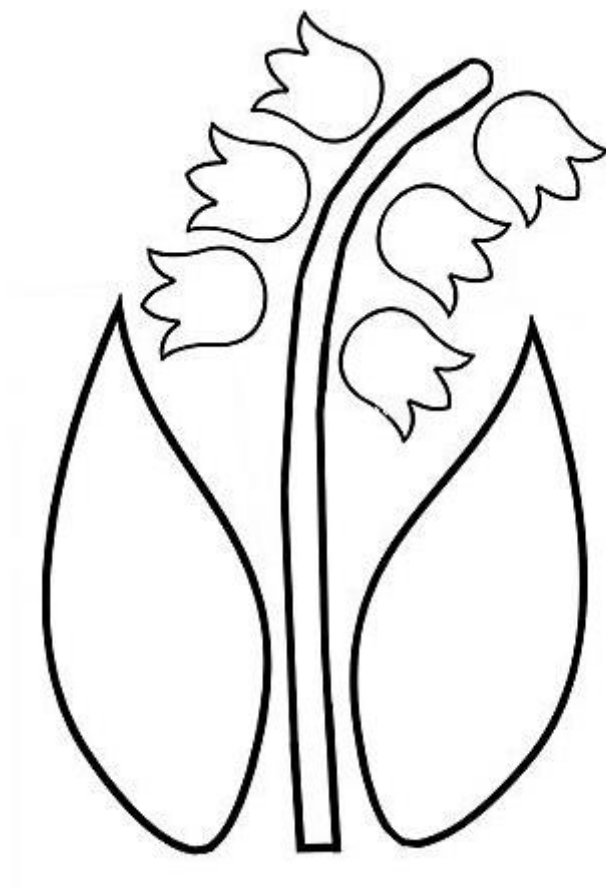
Narysujcie dwa obrazki, jeden dla mamy i drugi dla taty. Możecie narysować co tylko chcecie np. siebie, serduszko... . Wklejcie obrazki do laurki.



Możecie jeszcze dodatkowo ozdobić laurkę według własnego pomysłu. My dodałyśmy kokardkę.

Gotowe laurki schowajcie. Poinformujemy Was, kiedy macie je wręczyć swoim rodzicom.

Załącznik nr. 1



To wszystko na dziś. Pozdrawiamy serdecznie!

Wioletta Ziętarska

Dorota Golonka